

Radosław Kossakowski¹

Karolina Cejer²

Być piłkarką. Analiza konfliktu ról w życiu kobiet na przykładzie piłkarek

Pełnione przez kobiety role społeczne oraz konflikty wynikające z odgrywania przez nie kilku ról jednocześnie, szczególnie w kontekście ról rodzinnych i zawodowych, były wielokrotnie poddawane rozważaniom w naukach społecznych. Nie dotyczy to jednak ról społecznych pełnionych przez piłkarki, które nie były w polskiej socjologii sportu dotychczas gruntownie badane. Praca ma zatem za zadanie uzupełnienie wiedzy związanej z analizą ról społecznych odgrywanych przez kobiety. Artykuł może zatem otworzyć dyskusję na temat znaczenia ról społecznych wykonywanych przez piłkarki. Z uwagi na wielowymiarowość tego zagadnienia w artykule poddano analizie pytania badawcze odnoszące się do dwóch obszarów. Pierwszy z nich uwzględnia specyfikę roli społecznej piłkarki. Drugi natomiast dotyczy konfliktów ról, a nacisk kładziony jest tutaj na sprzeczności i rozbieżności wynikające z objęcia roli piłkarki w odniesieniu do innych ról społecznych. Analiza tych obszarów jest oparta na wynikach badań empirycznych – wywiadów pogłębionych przeprowadzonych z piłkarkami reprezentujących kluby piłkarskie z całej Polski.

Słowa kluczowe: kobieca piłka nożna, role społeczne, konflikt ról społecznych, badania jakościowe

To be a female footballer. Analysis of the conflict of women's social roles
on the example of female football players

Social roles performed by women and social roles conflicts, especially in the context of family and professional roles, have been frequently investigated in social sciences. However, this does not apply to the social roles performed by female football players, which have not been thoroughly researched in the Polish sociology of sport so far. The additional aim

¹ Uniwersytet Gdański, radoslaw.kossakowski@ug.edu.pl.

² Uniwersytet Gdański, karolinacejer@gmail.com.

of the paper is therefore to supplement the knowledge related to the analysis of social roles played by women. The article is exploratory in nature, and the data and analyses contained therein are intended to open a discussion on the importance of social roles performed by female football players. Due to the multidimensionality of this topic, the article analyzes research questions relating to two areas. The first one takes into account the specificity of the social role of a female football player. The second one concerns role conflicts, and the emphasis here is on contradictions and discrepancies resulting from taking the role of a footballer in relation to other social roles. The analysis of these areas is based on the results of empirical research – in-depth interviews conducted with female footballers representing football clubs from all over Poland.

Keywords: female football, social roles, social roles conflict, qualitative methods

Wprowadzenie

Futbol, podobnie jak wiele innych dyscyplin sportowych, już od samego początku swojego istnienia uznawany był za domenę typowo męską (zob. Fasting, Sisjord 1985; Fields 2001; Jakubowska 2012; Messner 1987; Whiston 1990) czy wręcz „wiodący definiujący” męskości (Connell 2005). Wraz z rosnącym znaczeniem roli kobiet w społeczeństwie, także w dziedzinie sportu, ich postrzeganie oraz pozycja uległy zauważalnej poprawie, choć nierówności pomiędzy kobietami a mężczyznami uprawiającymi piłkę nożną nadal przejawiają się w wielu wymiarach.

Po pierwsze, istotne rozbieżności zauważalne są w zarobkach piłkarzy i piłkarek. Choć w takich krajach jak Norwegia, Nowa Zelandia czy Australia walkę z dysproporcją płac można uznać za zakończoną sukcesem (choć tylko na poziomie kadr narodowych), to w krajach uznawanych za czołówkę, jeśli chodzi o piłkę nożną – np. w Niemczech czy Anglii – płęć żeńska nadal nagradzana jest znacznie skromniej od mężczyzn. W marcu 2020 r. zawodniczki kadry USA pozwały Amerykańską Federację Piłki Nożnej w związku ze „zinstytucjonalizowaną dyskryminacją” dotyczącą nierównego wynagrodzenia. Piłkarki zwróciły uwagę na fakt, że w ostatnich latach osiągają o wiele lepsze wyniki niż męska kadra – jej największy sukces w mistrzostwach świata to zakwalifikowanie się do ćwierćfinałów w 2002 r. Kobiety natomiast już czterokrotnie były mistrzyniami świata. Warto wspomnieć, że największe dysproporcje w zarobkach dotyczą rozgrywek ligowych. Według danych „Forbes Global Sports Salaries Survey” z 2017 r. najlepiej opłacany piłkarz świata (Leo Messi) zarobił wówczas tyle, ile łącznie zarobiły 1693 piłkarki z siedmiu najlepszych kobiecych lig świata (Szymczak 2019).

Kobięcy futbol jest także znacznie rzadziej prezentowany w mediach (Petty, Pope 2018). W Polsce rozgrywki kobiecej ekstraklasy zaczęły być transmitowane

w TVP Sport od sezonu 2019/2020 (umowę podpisano na trzy sezony). Męską ekstraklasę od wielu lat pokazuje Canal+. Transmitowanie rozgrywek w telewizji (także w aplikacjach mobilnych) ma podnieść rangę i wpłynąć na dalszy rozwój piłki kobiecej. Warto dodać, że kluby męskie i żeńskie mają zupełnie odmienne możliwości czerpania benefitów finansowych za swoją grę. Kluby kobiecej ekstraklasy otrzymały w sezonie 2020/2021 po 100 tys. zł „startowego”, a mistrzynie Polski otrzymają dodatkowo 200 tys. premii. Natomiast w przypadku męskiego odpowiednika kluby ekstraklasy otrzymają 225 mln zł do podziału w sezonach 2020/2021 i 2021/2022 (Gozdowski 2019).

Oprócz nierównowagi w medialnej transmisji kobiecego futbolu, istotną kwestią jest także to, że takie transmisje znacznie częściej skupiają się na niesportowych aspektach w przypadku kobiet, np. ich cechach fizycznych, opisywaniu ich jako obiektów seksualnych, minimalizowaniu ich osiągnięć i poziomu umiejętności poprzez niekorzystne porównania z mężczyznami, omawianie ich życia osobistego (Petty, Pope 2018). Mężczyźni zajmują także najważniejsze stanowiska w organizacjach sportowych (Burton, Leberman 2017).

Wysiłek kobiet w sporcie nie tylko nie jest traktowany na równi z męskim, ale uznawany jest za coś „nienaturalnego”, będącego tylko dodatkiem do „oczywistych” ról kobiet: bycia matką i opiekunką ogniska domowego. Sport jest postrzegany jako „naturalnie” podzielony pod względem ról odgrywanych przez mężczyzn i kobiety, przy czym sfera publiczna jest postrzegana jako obszar aktywności mężczyzn, a sfera prywatna jest kojarzona z obowiązkami kobiet (Dworkin, Messner 1999). Badania dotyczące łączenia ról dotyczą praktycznie tylko kobiet, szczególnie w kontekście godzenia/konfliktu ról zawodniczki i matki. W takim przypadku kobiety łączące role sportsmenki i matki doświadczają poczucia winy, braku czasu i skromnego wsparcia organizacyjnego, aby łączyć obie role (Palmer, Leberman 2009).

Kobiety są zmuszone do żonglowania rolami matki i zawodniczki oraz używania różnych strategii, aby je pogodzić, np. dopasowując treningi i zawody, korzystając z różnych form dostępnego wsparcia (kluczowi są tutaj znaczący inni) oraz doceniając wzajemne uzupełnianie się sportu i macierzyństwa (McGannon et al. 2018). Uzupełnianie się tych domen badane jest także w kontekście różnych faz przejścia: okresu przed ciążą, czasu ciąży, powrotu do sportu oraz godzenia sportu z macierzyństwem w kolejnych latach (Tekavc et al. 2020).

Temat konieczności godzenia ról sportowca i np. ojca praktycznie nie istnieje w badaniach. Pojawiają się opracowania dotyczące roli ojców w rozwoju dzieci uprawiających sport, tego, jak kompleksowa wydaje się rola ojca w tym zakresie (mentora, trenera, menedżera, osoby motywującej; zob. Coakley 2006). Jedno z nielicznych badań dotyczy mężczyzn, rywalizujących w triathlonowych zawodach typu Iron Man i którzy zmuszeni są do „żonglowania” rolami ojca (czy

ogólnie głowy rodziny) i zawodnika (Cohen 2016). Podobnie jak w przypadku kobiet, kluczowe w pogodzeniu ról jest wsparcie bliskich (przede wszystkim partnerki/matki dziecka). Brakuje badań, które w szerszy sposób budowałyby obraz konfliktu/godzenia ról sportowca z innymi rolami w kontekście mężczyzn.

Definiowanie i reprodukowanie w różnych dyskursach ról piłkarek i piłkarzy (uprawianie sportu jako „nienaturalne” dla tych pierwszych, „naturalne” zaś dla tych drugich) powoduje, że niejako ex definitione piłkarki narażone są na konflikty ról. Kulturowe wzorce oczekują od nich podejmowania dla nich ról konwencjonalnie przypisanych, a zatem „męska” rola piłkarki może generować konflikty z rolą partnerki, córki, matki, a w bardziej ogólnym sensie – „prawdziwej kobiety”. Niekiedy, aby zyskać akceptację oraz sprostać wymogom „męskiej tożsamości” futbolu, piłkarki – mimowolnie – wzmocniają i reprodukują męski charakter gry (Harris 2007). Kobiety grające w piłkę nożną są niekiedy opisywane jako nienaturalne „chłopczyce” czy lesbijki (Bell 2012; Cox, Thompson 2001), samo zaś pole kobiecego futbolu określane jest jako przestrzeń wyrazu tożsamości LGBT (Caudwell 2007). Problemy ze stereotypizacją piłki nożnej kobiet zaczynają się już w przypadku małych dziewcząt trenujących ten sport (Jakubowska, Byczkowska-Owczarek 2018; autorki pokazują, że stereotypy dotyczą także chłopców, gdy angażują się w „kobiecy” sporty, np. taniec towarzyski). „Nienaturalny” charakter obecności kobiet w piłce nożnej wpływa na postawy trenerów i oficjeli, jeśli chodzi o ocenę umiejętności sportowych kobiet jako gorszych od mężczyzn (Scraton et al. 2005).

Wszystkie te czynniki sprawiają, że trudno mówić o piłce nożnej jako jednym sporcie, ale o męskiej i damskiej odmianie. Przy czym to kobiece wersje rozgrywek są klasyfikowane jako odrębne (Jakubowska 2012). Na poziomie samej gry wyraża się to takimi stereotypami, jak np. stwierdzenie „gra jak kobieta” (Gentile et al. 2018). Funkcjonuje to także w nazewnictwie. Rozgrywki męskie mają neutralne określenia, np. League; natomiast kobiece są wyróżnione przez dodanie płci, np. Women League.

Analiza nierówności płciowych w sporcie musi zatem zawierać odniesienie do ról społecznych kobiet i mężczyzn oraz tego, jak te role są – przez różnych aktorów – definiowane i reprodukowane. Interesujące staje się zatem, jak rolę piłkarki rozumieją i internalizują kobiety, oraz czy są świadome kulturowych skryptów dotyczących tej roli. Ponadto ważnym pytaniem staje się to, czy i jakich konfliktów odnoszących się do wykonywania ról doświadczają piłkarki. Analiza tego, w jakiej formie konflikt ról funkcjonuje w życiu kobiet uprawiających piłkę nożną, jest podstawowym problemem badawczym eksplorowanym w poniższej pracy. Pytania szczegółowe w tym kontekście były następujące: jak piłkarki radzą sobie z godzeniem różnych ról społecznych? Jaką funkcję pełnią znaczący inni w godzeniu ról piłkarek? Jakie prawa i obowiązki wiążą się z rolą piłkarki? Z jakimi stereotypami związanymi z rolą piłkarki spotykają się badane?

Struktura tekstu jest następująca. Najpierw zostały przywołane wybrane aspekty dotyczące roli społecznej i konfliktu ról. Następnie przedstawiono, jak wygląda przestrzeń ról społecznych polskich kobiet. W kolejnej części pracy przybliżono metodologiczne aspekty badań – wykorzystane narzędzia badawcze oraz strukturę próby badawczej. Na koniec omówiono wyniki badań odnoszące się do ról piłkarek.

Konflikt ról społecznych

Pojęcie roli społecznej uznaje się za jedno z podstawowych, najczęściej używanych zagadnień z zakresu socjologii (Chodkowska 2002), a sam termin jest różnie ujmowany w zależności od perspektywy teoretycznej (np. funkcjonalnej, interakcjonizmu symbolicznego itd.; zob. Gębka 2015: 32). Teorie roli wskazują na istotę korelacji pomiędzy własną tożsamością jednostki a przynależnością do rozmaitych grup społecznych. Kluczowe jest zatem, aby w analizę ról społecznych i ich relacji inkorporować zarówno komponent normatywny, interakcyjny oraz tożsamościowy i behawioralny (zob. Szczepański 1972).

Inherentnym elementem problematyki ról społecznych jest także zagadnienie konfliktu ról. Problem konfliktu zachodzącego między rolami analizuje się już dość długo w socjologii (Kowalczyk, Rzepa 2015: 67). Już dawno zauważono bowiem, że wymogi roli związane z udziałem w danej grupie społecznej mogą pozostawać w konflikcie z koniecznością partycypacji również w innych grupach (Greenhaus, Beutell 1985). Piotr Sztompka w swoich rozważaniach na temat konfliktu ról, oprócz względów kulturowych, podkreśla także istotność względów subiektywnych. Każda jednostka ma bowiem własną hierarchię określającą, która z pozycji jest dla niej najważniejsza (centralna), a które mniej ważne (peryferyczne). Ogromny wpływ wywiera na nią kultura, często specyficzna hierarchia, która „stanowi indywidualną, uwewnętrzną replikę preferencji kulturowych” (Sztompka 2002: 117).

Określenie kolejności ról ma kluczowe znaczenie w późniejszych działaniach jednostki, bowiem w przypadku wystąpienia rozbieżności w oczekiwaniach, będzie to pomocne w podjęciu decyzji, jak w takiej sytuacji postąpić. Ponadto należy rozróżnić pojęcie konfliktu ról, które jest związane z występowaniem rozbieżności pomiędzy elementami dwóch różnych ról społecznych jednostki, od konfliktu w roli, czyli sprzeczności dotyczących tej samej roli. W badanym przypadku analiza obejmowała przede wszystkim konflikt między rolą piłkarki a innymi rolami społecznymi, w mniejszym zaś zakresie (choć te wątki w tekście się pojawiają) – konfliktu wewnątrz roli piłkarki (np. dylematów dotyczących motywacji bycia piłkarką).

Konflikt ról może wiązać się także z zagadnieniem etykietowania lub naznaczenia roli, inaczej zwanego wdrukowaniem roli (Olubiński 1990: 271). Teoretycy socjologii dewiacji wspominają, że przypisanie komuś określonej etykiety dewiacyjnej oddziałuje na jednostkę, która poprzez jaźń odzwierciedloną stopniowo przyjmuje konkretne cechy i standardy roli oraz zaczyna traktować ją jako rolę kluczową. Wpływa to na relacje wykonawcy roli z otoczeniem, a także utrudnia odgrywanie innych dotychczasowych ról (Łoś 1985: 132). Można zatem przyjąć, że definiowanie ról w sporcie jako „naturalnych” dla mężczyzn może skutkować „dewiacyjnym” etykietowaniem kobiet uprawiających sport. Jak już wspomniano, objawia się to np. przypisywaniem im etykiet „babochłopa” albo sprowadzaniem piłki kobiet do homoseksualnego kontekstu (Jakubowska 2014).

Jednostka, doświadczając konfliktu ról, odczuwa stan napięcia emocjonalnego, nazywanego napięciem w roli. W takiej sytuacji pomocne mogą się okazać istniejące normy kulturowe, które określają, jakie role są w społeczeństwie naczelne. Dostosowanie się do nich pozwala jednostce rozstrzygnąć niektóre dylematy, zaś w przypadku dysonansu osobistych przekonań, „mogą się również pojawiać formuły kulturowe ułatwiające ich segregację i tym samym zamaskowanie sprzeczności” (Sztompka 2002: 120). W momencie, gdy występuje konflikt interesów, można odwołać się do norm moralnych czy przepisów prawnych, które wprowadzają np. zakaz łączenia konkretnych pozycji, co pozwala uniknąć pewnych nadużyć. Ponadto jednostka może wykorzystać opisywaną wcześniej hierarchię ról, choć w tym przypadku, kierując się swoją subiektywną oceną, będzie jedynie wypełniać oczekiwania związane z najważniejszą dla niej rolą, a to z kolei wiąże się z zaniedbaniem pozycji peryferycznych. Nieco bardziej radykalną metodą radzenia sobie z napięciem to całkowita rezygnacja z wypełniania pewnych konkretnych ról, np. gdy kobieta odkłada decyzję o macierzyństwie na rzecz swojego rozwoju zawodowego.

Wraz z szeroko pojętym rozwojem cywilizacyjnym wzrosło także ryzyko występowania konfliktu ról. Współcześnie bowiem jednostka ma wiele możliwości w kwestii wyboru przynależności do konkretnych grup. Społeczeństwo nowoczesne w tym aspekcie ma do zaoferowania o wiele więcej niż społeczeństwo tradycyjne, w którym udział w grupach był ograniczony, a istniejące normy kulturowe jasno określały ich hierarchię (Marody, Giza-Poleszczuk 2004). Obecnie jednostka często jest uwikłana w trudny dla niej wybór i musi decydować, która grupa jest dla niej najważniejsza, co z kolei wiąże się z zaniedbaniem interesów pozostałych. Nieustanne pojawianie się kolejnych pozycji to dodatkowe utrudnienie, wzrasta bowiem fragmentaryczność uczestnictwa, a maleje stopień zakorzenienia w środowiskach, do których już się przynależy (Piłat-Borcuch 2013: 136).

Zjawisko to można zaobserwować także w przypadku kobiecych ról społecznych. W społeczeństwie tradycyjnym sytuacja płci żeńskiej była ustabilizowana –

jej rola ograniczała się do wychowywania dzieci, dbania o aspekty uczuciowe i wypełniania obowiązków rodzinnych. Wraz z rozwojem urbanizacyjnym wzrosły oczekiwania wobec niej, gdyż tradycyjalny model żony, matki i gospodyni domowej, choć nadal w dużej mierze aktualny, został wyparty przez zróżnicowane role wielu kobiet chcących budować swoją pozycję w sferze zawodowej i publicznej (Blossfeld 2019). Rośnie zasób ról, w które kobiety mogą się angażować, co nie zawsze spotyka się z akceptacją mężczyzn (por. mechanizmy przypisywania ról kobietom przez mężczyzn w środowisku kibiców piłkarskich; zob. Jakubowska et al. 2020).

Společne role kobiet

Role społeczne kobiet od wieków determinowane były strukturą władzy w społeczeństwie, władzy, która była atrybutem mężczyzn. W konsekwencji przez wieki pozycje zajmowane przez kobiety i mężczyzn – w zakresie władzy, prestiżu i dochodów – różniły się na ogół na niekorzyść kobiet. Jak podkreślał już Alexis de Tocqueville w XIX w., opiekuńczy charakter ról wypełnianych przez kobiety miał pełnić funkcje strukturalne, wzmacniając rodzinę jako najmniejszą komórkę społeczną i umożliwiając mężczyźni pełne oddanie się pracy zawodowej. Zmiany w tym zakresie zaczęły się najmocniej dokonywać w XX w., gdy kobiety – w różnych krajach – zaczęły walczyć o równouprawnienie w dostępie do praw wyborczych, miejsc pracy itd.

W XX w. nabrało znaczenia pojęcie płci kulturowej, definiowanej jako „cechy, atrybuty, oczekiwania i role społeczne przypisywane kobietom oraz mężczyznom przez charakterystyczne w danym społeczeństwie normy kulturowe” (Lisowska 2008: 17). Takie rozumienie pozwoliło spojrzeć na role społeczne kobiet (i mężczyzn) w sposób nieesencjalistyczny (Butler 2008) oraz rozmontować tradycyjny podział ról odsyłający kobiety do sfery prywatnej (gospodarstwo domowe). Umożliwiała to mężczyznom pełnienie ról w sferze publicznej, co stanowiło fundament nierówności społecznych związanych z płcią (Domański 1999).

Pomimo przemian obyczajowych i wpływu kolejnych fal feminizmu stratyfikacja ról społecznych ze względu na płeć nadal jest widoczna. W polskim kontekście, w zakresie rynku pracy, nadal więcej mężczyzn podejmuje pracę zawodową (62,2% wszystkich mężczyzn pracuje, w przypadku kobiet ta liczba to 45,2%). Należy dodać, że „obowiązki rodzinne” stanowiły uzasadnienie dla niepodjęcia pracy zawodowej u 79,4% kobiet w wieku 25–34 lat, podczas gdy wśród mężczyzn w tej grupie tylko 18,8% nie podejmowało pracy z tego powodu. Tradycyjnie przypisywane role kobietom – opiekuńczych i rodzinnych – nadal znajdują swoje odzwierciedlenie w strukturze społecznej. Zawody, w których przeważają

mężczyźni, to kolejno: rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy, przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy (około 60% mężczyzn), a ich największy odsetek można zaobserwować wśród operatorów i monterów maszyn i urządzeń (około 85% pracowników płci męskiej), jak i wśród robotników przemysłowych i rzemieślników (blisko 90%). Za domenę kobiet można uznać sektory związane z opieką społeczną i zdrowotną, a także oświatą (około 80% etatów należy do płci żeńskiej) (GUS 2018).

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, dochody kobiet są wyższe jedynie w kilku sektorach. W większości branż natomiast zarobki mężczyzn znacznie przewyższają pensje otrzymywane przez kobiety, a wśród przedstawicieli władz publicznych, wyższych urzędników i kierowników zarobki kobiet są niższe aż o 26% (GUS 2018). Niższe uposażenie kobiet nie wiąże się z niższym poziomem wykształcenia kobiet. Dane liczbowe pokazują, że więcej kobiet zdobyło wyższe wykształcenie (35,3%, natomiast wśród mężczyzn jest 24,5% ich populacji) (GUS 2018). Lepsze wykształcenie nie przekłada się wciąż na wyrównanie statusu obu płci na rynku pracy.

Nierówna stratyfikacja płci funkcjonuje także w świecie polityki. Biorąc pod uwagę liczbę kobiet działających na arenie politycznej, należy zauważyć, że w dwóch izbach parlamentu kobiety stanowią odpowiednio: 28,47% (Sejm) i 24% (Senat). W przypadku kobiet na stanowiskach ministerialnych, po ostatniej rekonstrukcji rządu (tworzonego przez ugrupowania prawicowe) 6 października 2020 r., w składzie Rady Ministrów znalazła się tylko jedna kobieta.

W przypadku funkcji opiekuńczych nadal zdaje się pokutować stanowisko, że to kobieta jest „naturalnie” predysponowana do większego poświęcenia dla dzieci. Dlatego też to kobiety częściej rezygnują z pracy (albo biorą urlop wychowawczy) w przypadku pojawienia się potomstwa. Sprzeczne informacje, wywołane szumem medialnym na temat roli kobiety i matki, sprawia, że wiele kobiet może odczuwać dysonans i konflikt związany z pełnionymi przez siebie rolami (Gajtkowska 2016: 79). Wśród ról społecznych przeznaczonych dla kobiet w prasie wciąż silną pozycję odgrywają: kucharka, matka, żona i kochanka, perfekcyjna pani domu, kreatorka wnętrz (domowych), prawniczka (ale w sprawach domowych), ekonomistka (od spraw budżetu domowego) (zob. Olko, Filip 2016).

Sytuację komplikuje także kontekst instytucjonalny, który nie dostarcza odpowiedniej jakości i ilości agend opiekuńczych (np. żłobków), które ułatwiałyby godzenie ról zawodowych i rodzinnych. Z istniejących badań wynika, że kobiety – pomimo lepszego wykształcenia od mężczyzn – nie mogą w pełni rozwijać swojego potencjału przede wszystkim wskutek wciąż silnych wzorców tradycyjnego modelu rodziny, który generuje nierówny podział obowiązków rodzinnych, trudności w powrocie na rynek pracy po urlopie macierzyńskim, barier w awansie i osiągnięciu wysokich zarobków (Kwiatek 2014).

W ostatnim czasie zwiększyło się znaczenie dyskursu emancypacyjnego w polskiej przestrzeni publicznej. Służą temu m.in. protesty kobiet (głównie dotyczące praw aborcyjnych) oraz rozwój instytucjonalny ruchów i organizacji, które wspierają dążenia kobiet do samostanowienia w zakresie wykonywanych ról społecznych (Korolczuk et al. 2018). Odchodzenie od tradycyjnego podziału ról płciowych powoduje, że kobiety coraz częściej mogą spełniać się zawodowo, zdobywać wykształcenie oraz pozycje w hierarchii społecznej. To nie oznacza jednak, że np. rezygnacja z macierzyństwa (lub opóźnianie jej w czasie) jest łatwa, bowiem myślenie o roli matki jako o czymś „naturalnym” dla kobiet nadal funkcjonuje w przestrzeni społecznej. I o ile akceptacja dla roli zawodowej kobiet wyraźnie się zwiększa, to rola kobiety jako piłkarki wciąż nie jest czymś powszechnie analizowanym. Podobnie jak konflikty, które ze sobą niesie.

Sport bowiem wzmacnia stereotypowe osie podziału między płciami. Ponieważ definiowany jest przez takie jakości jak agresja, rywalizacja, podział na „my” i „oni”, zwycięzcy/przegran, może wzmacniać stratyfikację płci, bowiem wspomniane cechy odnosi się do męskości (zob. Nosal 2015). Od zawodniczek chcących być częścią świata sportu wyczynowego oczekuje się rezygnacji ze swojej kobiecej natury na rzecz przyjęcia wzorca „prawdziwego mężczyzny”. Może to potęgować konflikt ról, bowiem jeśli kobieta uprawiająca sport zinternalizuje taki „męski” wzorzec, trudniej jej będzie potem powrócić do ról definiowanych jako „kobiece” (np. matki). Z drugiej strony jeśli kobieta nie zechce pogodzić się z „męskim” definiowaniem świata sportu, może być zawsze traktowana jako „nie-do-końca-sportowiec”, a jej wyniki będą trywializowane.

Metodologia badań własnych

Jak wspomniano, problematyka badawcza poruszana w tekście dotyczy specyfiki roli piłkarki oraz konfliktu wynikającego z konieczności godzenia kilku ról przez kobiety uprawiające piłkę nożną. Dane empiryczne, które posłużyły do odpowiedzi na pytania badawcze pochodzą z badań jakościowych z użyciem wywiadu pogłębionego. Respondentkami w badaniu były piłkarki reprezentujące kluby z całej Polski. W próbie badawczej znalazły się głównie amatorki (z jednym wyjątkiem) – czyli kobiety, dla których gra w piłkę nożną nie jest pracą zawodową. Dzięki temu jednak łatwiej odpowiedzieć na pytanie, czy rola piłkarki wchodzi w konflikt np. z rolą zawodową.

Skromna obecność piłkarek-profesjonalistek związana jest z faktem, że nawet w najwyższym szczeblu rozgrywek, jaką jest Ekstraliga Piłkarek, wiele klubów opiera się na amatorsko grających kobietach. Najlepiej opłacane piłkarki (głównie dotyczy to klubu Górnik Łęczna, aktualne mistrzyni kraju) otrzymują

pensję w wysokości 4000–5000 zł. W innych klubach, jeśli w grę wchodzi jakiegokolwiek finansowe benefity, są to stypendia nieprzekraczające 2000 zł (Szewczak 2019). W większości przypadków piłkarki nie są w stanie poradzić sobie bez dodatkowej pracy.

Poszukiwanie respondentek odbywało się metodą „kuli śniegowej” za pomocą istniejących grup w mediach społecznościowych. Dobór próby był celowy i koncentrował się na piłkarkach, które reprezentują kluby występujące w oficjalnych rozgrywkach (wzięto pod uwagę kluby Ekstraligi, I ligi, II ligi i III ligi). W związku z sytuacją pandemiczną wszystkie wywiady były przeprowadzone za pomocą platformy Zoom (wiosna 2020). Dane dotyczące respondentek są następujące:

- Piłkarka 1 – wiek: 22 lata; stan cywilny: panna (związek partnerski); zawód: recepcjonistka na siłowni; obecny klub: KS Starówka Nowy Sącz; czas przynależności do klubu w chwili przeprowadzenia wywiadu: 0,5 roku; status: amatorka.
- Piłkarka 2 – wiek: 27 lat; stan cywilny: panna (związek partnerski); zawód: administracja; ostatni klub: Lechia Gdańsk; czas przynależności do klubu w chwili przeprowadzenia wywiadu: 4 lata; status: amatorka.
- Piłkarka 3 – wiek: 31 lat; stan cywilny: panna (związek partnerski); zawód: kucharka; ostatni klub: MUKS Praga Warszawa; czas przynależności do klubu w chwili przeprowadzenia wywiadu: 2 lata; status: amatorka.
- Piłkarka 4 – wiek: 21 lat; stan cywilny: panna; zawód: sprzedawca w sklepie odzieżowym; obecny klub: KS Starówka Nowy Sącz; czas przynależności do klubu w chwili przeprowadzenia wywiadu: 4 lata; status: amatorka.
- Piłkarka 5 – wiek: 23 lata; stan cywilny: panna (związek partnerski); zawód: doradca bankowy, agentka nieruchomości; ostatni klub: UKS SMS Łódź; czas przynależności do klubu w chwili przeprowadzenia wywiadu: 4 lata; status: amatorka.
- Piłkarka 6 – wiek: 25 lat; stan cywilny: panna (związek partnerski); zawód: trener personalny/studentka fizjoterapii II stopnia; ostatni klub: UKKS Istebna; czas przynależności do klubu w chwili przeprowadzenia wywiadu: 4 lata; status: amatorka.
- Piłkarka 7 – wiek: 24 lata; stan cywilny: zamężna; zawód: piłkarka; obecny klub: AZS Wałbrzych; czas przynależności do klubu w chwili przeprowadzenia wywiadu: 8 lat; status: profesjonalistka.
- Piłkarka 8 – wiek: 25 lat; stan cywilny: panna (związek partnerski); zawód: studentka fizjoterapii; ostatni klub: 1. FC AZS AWF Katowice; czas przynależności do klubu w chwili przeprowadzenia wywiadu: 1 rok; status: amatorka.

Wywiady trwały od 30 do 60 minut, nagrania były następnie przepisane, a treść wywiadów została następnie zakodowana niezależnie przez dwoje autorów. Cały materiał empiryczny był poddawany procedurze kodowania otwartego

(transkrypcje zawierały także treści wykraczające poza kategorię konfliktu ról), a następnie kodowania selektywnego, które ograniczało się do kategorii centralnej, jaką był dla nas „konflikt ról piłkarek”. Analiza konfliktu ról zawierała badanie zmiennych i różnych wymiarów związanych z tą kategorią. Materiał empiryczny okazał się jednak niewystarczający, aby przejść do kolejnego poziomu, czyli kodowania teoretycznego. Wprawdzie wnioski o bardziej ogólnym charakterze pojawiają się w dalszych częściach tekstu, jednak na obecnym etapie mają one charakter intuicji, pewnych hipotez, które muszą być skonfrontowane z bardziej obfitym materiałem z terenu.

Wyniki badań własnych

Oczekiwania, obowiązki i przywileje związane z rolą

W obrębie niemal każdej roli społecznej istnieją określone oczekiwania stawiane przez społeczeństwo lub konkretne podmioty odpowiedzialne za jednostki pełniące daną rolę (Olubiński 1990). W przypadku roli piłkarki obowiązki mogą wynikać zarówno z presji klubu (sztabu szkoleniowego itd.) – np. odnośnie do sumiennie wykonywanych ćwiczeń, regularnego stawiennictwa na treningach, godnego reprezentowania barw klubu – jak i z presji wewnętrznej – własnego poczucia, co w roli piłkarki jest kluczowe. Badane w swoich odpowiedziach uwzględniały zewnętrzne, jak i wewnętrzne aspekty bycia piłkarką: dotyczące zdrowego stylu życia (przestrzegania określonej diety, regularnego snu), promowania zasad panujących w ich drużynie (fair play) oraz takie, które były bezpośrednio powiązane z grą w klubie – uczęszczanie na treningi, mecze.

Przede wszystkim trzeba być systematycznym. Przychodzić na treningi i jeździć na wyjazdy. Trzeba liczyć się z tym, że nie ma tak naprawdę wolnego w tygodniu, praca, a po niej treningi, weekendy mecze, także cały tydzień zaplanowany [Piłkarka 1].

To, że to normalne, że wstajesz o czwartej rano, żeby iść na trening o szóstej. I to, że cały czas musisz się pilnować, trzymać dietę. Nie możesz zrobić sobie *cheat day*, bo cały twój wysiłek idzie na nic. Muszę planować rzeczy z wyprzedzeniem, oczywiście układając wszystko pod treningi i mecze. Tak na serio to trenujesz cały czas, nawet w czasie wolnym, bo to wszystko ma wpływ na twoje wyniki [Piłkarka 7].

Grałam w młodym wieku, więc chyba nie za dużo ich było. Głównie tyle, że obowiązkiem było promowanie zarówno gry na boisku, jak i życia fair play. Trener nam zawsze mówił, że wynik jest ważny, ale nie najważniejszy i powinniśmy się skupiać na sprawiedliwej walce zarówno na boisku, jak i poza nim [Piłkarka 2].

Wszystkie powyżej wymienione kwestie są niezwykle istotne w pełnieniu roli piłkarki i zaniedbanie którejś z nich rodzi konsekwencje w różnej postaci: prowadzenie niezdrowego trybu życia niekorzystnie wpływa na formę, nieprzestrzeganie zasad uczciwej gry może skutkować w ostateczności nawet wydaleniem z boiska podczas meczu, a pomijanie treningów negatywnie przekłada się na wyniki w sporcie oraz grozi konsekwencjami dyscyplinarnymi.

Badane, mimo że w niektórych przypadkach nieco inaczej interpretują obowiązki wynikające z roli piłkarki, są ich w pełni świadome. Rzecz ma się inaczej w przypadku praw związanych z tą rolą – znaczna większość rozmówczyń zgodnie podkreśla, że nie otrzymała żadnych istotnych przywilejów z tytułu bycia piłkarką. Wyjątkiem są jedynie nieznaczne udogodnienia w postaci darmowej możliwości korzystania z klubowej siłowni czy niższych cen biletów na mecze.

Jako piłkarki tego klubu mogłyśmy wchodzić bezpłatnie bądź dużo taniej, już nie pamiętam, na mecze Lechii, brać udział w różnych turniejach piłkarskich czy wyprowadzać piłkarzy na boisku. Ale to wszystko, nie było tego zbyt wiele [Piłkarka 2].

Nie, niestety nie. No, może możliwość korzystania z klubowej siłowni, ale to by było na tyle [Piłkarka 3].

Badane nie mają szans na taki pakiet przywilejów jak w męskim futbolu. Nie mają dostępu do finansowego zaplecza, ofert sponsorskich – bo ich po prostu nie ma. Dlatego też, kiedy rozważają korzyści, jakie uprawianie sportu im gwarantuje, wspominają głównie korzyści niematerialne, w przeważającej większości – związane z rozwojem osobowości, ale i relacji grupowych:

Na pewno wpływa na to, że jestem bardzo uparta, nie daję przejść przeciwnikom w meczu, to w życiu też nie pozwalam na sterowanie sobą. Dzięki piłce jestem też mocno zdyscyplinowana... to zdecydowanie. I na moją pewność siebie [Piłkarka 7].

Jestem bardzo waleczna, w sumie od zawsze, jednak piłka nożna wpoila to we mnie jeszcze bardziej. Nie znam słowa „nie dam rady”, mam w głowie mobilizację, która jest ze mną od dawna, muszę dać radę i to jest moje motto – „dam radę”. (...) kwestia tych umiejętności związanych z organizacją czasu, to mi bardzo pomaga. Jak mam tak tydzień zaplanowany, to więcej zrobię, niż jakbym miała wolne [Piłkarka 1].

Taka gra na pewno uczy gry zespołowej, bo robimy coś razem, mamy cel, żeby wygrać i musimy przez to działać razem. I na pewno wpłynęło to na moją osobowość tak, że jestem trochę silniejsza dzięki temu, bo już się tak nie przejmuję jakimiś komentarzami. Trzeba robić swoje i mieć to gdzieś, co mówią inni. Inaczej by się do niczego w życiu nie doszło, tak myślę [Piłkarka 4].

Rola piłkarki i jej stereotypy

Piłka nożna także, jak zresztą niemal każdy sport oparty na intensywnym wysiłku fizycznym, dokonuje zmian w warstwie cielesnej – przede wszystkim niektórych partii mięśniowych. W przypadku piłki kobiecej kwestia ta nabiera dodatkowego charakteru, bowiem kobiety uprawiające sport często oceniane są właśnie przez pryzmat wyglądu cielesnego. Jest to obiektem oceny nie tylko kibiców, ale i komentatorów sportowych. Z rolą piłkarki wiąże się zatem wrażliwy komponent cielesny i interpretacja tego, jak zmiana ciała wpływa na postrzeganie siebie. Badane najczęściej wskazywały na uwydatnienie mięśni nóg i zgodnie podkreślały, że ta czy każda inna przemiana w ich sylwetce nie przeszkadzały im w tym, by czuć się kobieco. Wręcz przeciwnie – efekty ich treningów odbierały pozytywnie, a niekiedy to właśnie umięśniona budowa dawała im poczucie atrakcyjności.

Nie będę ukrywać, że sport wpływa też negatywnie na ciało. Ja na swoje nogi nie narzekam pomimo kilkuletniej gry w piłkę. Jest to bardziej domena piłkarzy. Kobiety więcej zyskują na sporcie, wystarczy spojrzeć na kadrę Polski. Ale mam delikatnie skrzywiony nos, jest to pozostałość po urazie w wyniku zderzenia z inną piłkarką. Ale zdarza się, taki jest sport i to wbrew pozorom pokazuje jego piękno, bo wtedy mimo wszystko dograłam mecz do końca. (...) poznałam swoją wartość właśnie dzięki temu, że uprawiam typowo męski sport. Mimo ciężkich początków pomogło mi to dostrzec prawdziwą siebie i nie mam żadnego problemu z tym, by czuć się kobieco [Piłkarka 3].

Zawsze miałam rozbudowane mięśnie nóg, przy grze w piłkę mocno uwidocznił się mięsień łydki. Wtedy moja sylwetka się jeszcze kształtowała, ale nie miałam problemów z tym, żeby czuć się kobieco czy dziewczęco. Wszystkie te przemiany mojego ciała odbieram bardzo pozytywnie [Piłkarka 2].

Jestem bardziej umięśniona niż przeciętna dziewczyna, co wcale nie umniejsza mojej kobiecości [Piłkarka 8].

No to normalne, że jak ćwiczysz, to wszystkie twoje mięśnie działają, nabierają kształtów i trochę rosną. Tak po prostu jest. Nie mam się czego wstydzić, najważniejsze, że sobie się podobam. Mój mąż często podkreśla, że mam świetne ciało, tylko żeby nie przesadzała na siłowych, bo będę napakowana jak kabanos [śmiech], i to jest najważniejsze. Ale cofając się do tego, jak zaczynałam i byłam grubutka, to teraz przez te lata pracy nad swoim ciałem, naprawdę jestem z niego zadowolona i mimo męskiego sportu czuję się cholernie kobieca [Piłkarka 7].

Byłam bardzo aktywnym dzieckiem już od najmłodszych lat, więc nie zauważyłam większych zmian w kwestii swojego ciała przez okres treningów. Natomiast po rezygnacji z treningów przybrałam nieco na tkance tłuszczowej i jakość mojego ciała zdecydowanie zmieniła się na gorsze. Mogę zatem wysnuć wniosek, że regularne treningi wpływały bardzo korzystnie na moje ciało [Piłkarka 6].

Jedna z rozmówczyń wspomniała, że rezygnacja z treningów wpłynęła negatywnie na jej ciało. To z kolei może być powodem znacznego obniżenia samooceny, bowiem wysportowana, zadbana sylwetka to domena niemalże każdego sportowca, a utrata dotychczasowych efektów ciężkiej pracy nad tym aspektem prowadzi nie tylko do zmian wizualnych, ale przede wszystkim zmian w postrzeganiu siebie.

Większość respondentek nie postrzega jednakże zmian swojego ciała w negatywny sposób. Nie zinternalizowały one stereotypu, że piłka nożna jest męskim sportem, a zatem jej uprawianie prowadzi do ukształtowania „męskich” kształtów. Ich postawa pokazuje, że takie określenia jak „babochłop” czy *butch lesbian* (zmaskulinizowana lesbijka, o „niestandardowym”, „ociężałym” wyglądzie) są wynikiem stereotypów świata zewnętrznego i oceny innych. Takie określenia służą przywołaniu do „porządku” piłkarek, próbie „nawrócenia” ich na tradycyjnie definiowaną kobiecość, ugruntowując męską władzę (Caudwell 2003). Narracja respondentek pokazuje jednak, że podobne epitety nie zaburzają (także dzięki wsparciu innych) ich poczucia wartości.

Choć respondentki starają się pracować nad poczuciem swojej wartości jako kobiety uprawiające „męski” sport to jednak są świadome konieczności konfrontowania się ze stereotypami „nienaturalnej” kobiety. Jak wspomina jedna z badanych, trudno jest pogodzić bycie piłkarką i bycie „normalną” kobietą:

Wiem, że na świecie jest trochę lepiej, ale w Polsce ciężko jest godzić bycie piłkarką, a jednocześnie być uznaną za normalną kobietę. Uważam, że to już kwestia nas samych, czy żyjemy dla siebie, czy po to, aby podobać się innym, ja wybrałam życie dla siebie [Piłkarka 3].

Piłkarki niejednokrotnie spotykały się ze stereotypizacją ich roli ze względu na płeć.

Najczęściej ludzie nazywają mnie babochłopem i tak jakby tracę w ich oczach... Nie wiem... Że jak gram w piłkę, to na pewno o siebie nie dbam, nie jestem kobieca. Fakt, nie robię sobie tipsów, bo długie paznokcie po prostu przeszkadzają w grze, ale to nie znaczy, że nie mogę się malować. Często też słyszę, że okej, sport jest dla kobiet i tak dalej, ale dlaczego nie lekkoatletyka albo pływanie? To im odpowiadam: a dlaczego nie? Wszystko jest dla ludzi. Nikt mi nie zabroni grać tylko dlatego, że ma jakiś inny punkt widzenia. Jednak uważam, że z biegiem czasu ludzie powoli przestają być zdziwieni, że kobieta też może grać w piłkę nożną [Piłkarka 7].

Tak, zdarzały się jakieś docinki od kolegów z klasy, że będę wyglądać jak chłopak, jeśli będę dłużej grała. Ostatnio wstawiłam zdjęcie na jeden z portali społecznościowych i napisał do mnie jeden z tych kolegów, że jednak się mylił co do tego. I utkwiała mi w pamięci jeszcze jedna sytuacja. Jak byłam młodsza, jechałam z rodzicami do ich znajomych, a ich syn nie przyjechał, bo uznał, że na pewno jestem chłopczycą i jestem brzydka [Piłkarka 2].

O krzywych nogach piłkarek zapewne słyszał już każdy. Jednak ten, który najbardziej utkwił mi w pamięci, to [to], że kobiety grające w piłkę nożną są niepełnosprawne umysłowo. Było tego naprawdę mnóstwo [Piłkarka 3].

Paradoksalnie często to właśnie stereotypy stanowiły główną motywację do dalszego działania – chęć udowodnienia innym, że są w błędzie, dawała piłkarkom dodatkową siłę. Należy zauważyć zatem, jak ogromną moc sprawczą ma stereotyp. W przypadku piłkarek zadziałało to w sposób pozytywny – sprzeciw wyrażony działaniem niezgodnym ze społeczną wizją ukazał siłę ich charakteru, ponieważ nie przyjęły narzucanych im norm.

Stereotypy pchały mnie do przodu bardziej niż zdobyte bramki czy wygrane mecze. Po każdej krytycznej uwadze chciałam bardziej i bardziej udowodnić, że się myślę i mimo tego, że nie odniosłam sukcesu, uważam, że dziś jestem lepsza właśnie dzięki piłce nożnej [Piłkarka 3].

W wypowiedziach pojawia się zatem rola zdeterminowanej „wojowniczkii”, chcącej zmienić funkcjonujące w społeczeństwie przekonania:

Na to pytanie nie mogę odpowiedzieć jednoznacznie. Każda rola nauczyła mnie czegoś innego i w mniejszym lub większym stopniu jest dla mnie ważna, jeżeli jednak miałabym wskazać na najważniejszą, to z pewnością teraz będzie to opieka nad moim synkiem, ogólnie bycie mamą. A przed jego narodzinami to udowodnić innym i przede wszystkim sobie, że się myślę, twierdząc, że piłka nożna jest tylko dla facetów (...) [Piłkarka 3].

Chyba to, że pokazuje i tworzy silne kobiety, które wiedzą, czego chcą, i są zdecydowane osiągać swoje cele i walczyć o równouprawnienie, jak Rapinoe [liderka drużyna narodowej USA, znana z walki o prawa piłkarek – przyp. aut.]. Pokazuje, że sport jest dla wszystkich i kobiety mogą wszystko, tak samo jak faceci. Nie jesteśmy gorsze od nich, a czasem nawet dużo lepsze. I na pewno ładniejsze [śmiech] [Piłkarka 7].

Powyższa wypowiedź wskazuje na wagę przełamywania stereotypów i wskazywania, że piłka nożna jest nie tylko „dla facetów”, co potwierdza, że również zawodniczki mają świadomość interpretowania sportu jako „męskiej” domeny. Rola piłkarki jest zatem wielowymiarowa. Futbol to nie tylko aktywność fizyczna, przestrzeń rozwoju osobowego i kształtowania pasji, ale także przestrzeń emancypacji. Piłka nożna kobiet, jako praktyka zmarginalizowana w Polsce, może zatem pełnić rolę przestrzeni otwartości i przełamywania normatywnie ustanawianych statusów (o roli zmarginalizowanych środowisk jako inkubatorów otwartych tożsamości zob. Hooks 1989).

Przełamywanie barier w przypadku piłkarek jest utrudnione także przez to, że stereotypy dotyczące piłki nożnej jako domeny męskiej pojawiają się także w relacjach z najbliższymi osobami – a jak już wspomniano, role rodzinne mają dla respondentek niezwykle ważny charakter, a obecność najbliższych na trybunach dodaje im siłę i większej motywacji do gry. Czasami jednak rozmówczynie spotykały się z negatywnymi reakcjami ze strony rodziny i przyjaciół. Jak się okazuje, niepochlebne komentarze szczególnie często pojawiały się na początku drogi piłkarki lub w sytuacji niepowodzeń. Zazwyczaj ustawały one po pewnym czasie, gdy już bliscy oswoili się z faktem uprawiania przez piłkarki tego „niekobiecego” sportu.

Moja mama pytała, czy nie mogłam wybrać czegoś innego, ale tata był bardzo zadowolony, bo jest takim telewizyjnym fanem piłki nożnej. Jak miałam kontuzję – pękniętą kostkę, to dużo znajomych pytało i po co mi to było, że niepotrzebnie. Ale ostatecznie wzbudzało to raczej ciekawość u ludzi z mojego otoczenia, pojawiało się sporo pytań, w szczególności od koleżanek i kolegów, jak to jest. Z dalszą rodziną było podobnie [Piłkarka 2].

W tym czasie bardzo pomagało mi wsparcie mamy, która nauczyła mnie tego, że należy być sobą niezależnie od sytuacji. Mimo początkowych negatywnych reakcji mama szybko zaakceptowała moją pasję. Z tatą i resztą było gorzej. Dopiero później, gdy oswoili się z tą myślą, przestało im to przeszkadzać. Zresztą tata do tej pory twierdzi, że to tylko męski sport, że już lepsza byłaby siatkówka czy cokolwiek innego, co nie wzbudzałoby takich reakcji [Piłkarka 3].

Spotkałam się z takim stereotypem w dwóch przypadkach, których starałam się nie dopuszczać do siebie, od babci, że to męski sport, bardzo kontuzjogenny, że mogę zrobić sobie krzywdę oraz, co obecnie mnie śmieszy, że od gry w piłkę będę mieć atletyczną, mocno umięśnioną sylwetkę. Szczególnie nogi. No a kobiety powinny pozostawać drobne. Drugą sytuacją były słowa mojego wujka, że piłka nożna jest bardzo popularnym, przyszłościowym sportem u mężczyzn, natomiast u kobiet nie rozwija się to tak prędko i nie jest tak opłacalne jak w przypadku mężczyzn i że jeśli chcę zostać sportowcem, powinnam raczej iść w kierunku siatkówki [Piłkarka 6].

Znaczna część rozmówczyń była zgodna co do stwierdzenia, że mają w piłce nożnej trudniej niż mężczyźni, ale mimo to uprawiały ten sport z dużą motywacją. Rozwijanie pasji było najważniejsze, a korzyści (nawet jeśli nie namacalne), które czerpały z uprawiania tego sportu przysłaśniały wszelkie przeszkody. Ponadto, jak mówi jedna z badanych, osiągnięcie sukcesu jest możliwe, ale „trzeba tylko włożyć w to wszystko kawał ciężkiej pracy i poświęcić kilka rzeczy” [Piłkarka 5]. Dowodem na to są liczne osiągnięcia respondentek zarówno drużynowe, jak i indywidualne. Mowa tutaj chociażby o takich wyróżnieniach jak: „wicemistrzostwo Śląska, srebrny medal na turnieju Coca-Cola Cup, zdobycie nagrody najlepszego strzelca turnieju, powołanie na zgrupowanie reprezentacji U-19” [Piłkarka 8] czy

„nagroda najskuteczniejszej debutantki w obronie w 2015 r.” [Piłkarka 7]. Piłkar-ki mogą dawać przykład innym kobietom i w ten sposób zachęcać je do wkracza-
nia w sfery typowo „męskie”.

Rola piłkarki a inne role społeczne

Każda z respondentek jest zaangażowana w kilka ról społecznych. Tylko dla jed-nej z nich piłka nożna była źródłem dochodów, pozostałe nie brały pod uwagę profesjonalnych kontraktów, gdyż jak argumentuje jedna z piłkarek:

Zarobki piłkarek nożnych w Polsce są mizerne. Te, które mają kontrakty, może wy-ciągną z 4000, ale pozostałe? Zapewne około 2000–3000 zł miesięcznie i mowa tu o piłkarkach grających w topowych drużynach. Na niższych szczeblach rozgrywek zarobki albo nie istnieją w ogóle, bo jest to traktowane nadal jako piłka amatorska, albo nie wystarczają one nawet na miesięczne zakupy w sklepie. Nie mogłam so-bie pozwolić, aby traktować to jako zawód, od początku musiałam pracować, aby przetrwać [Piłkarka 3].

Patrząc na to, jak zawodniczki sobie radzą, można powiedzieć, że jednak nie jest to opłacalne pod żadnym kątem. Może i dostarcza emocji, rozwija cię jakoś tam, ale wyżyć z tego by się nie dało. Dla mnie zawsze rzeczą najważniejszą była finan-sowa stabilizacja, bo też miałam ciężką sytuację w domu, mama pracowała sama i wychowywała mnie i rodzeństwo bez niczyjej pomocy. Chciałam jej pomóc po prostu. Stąd właśnie chciałam się dostać na jakieś dobre studia, po których nie bę-dzie problemu ze znalezieniem pracy i będzie w miarę dobrze płatna [Piłkarka 2].

Ponadto kobiety wspominały o pełnieniu roli partnerki i w jednym przypad-ku – matki. Jedna z nich sporo uwagi poświęcała także roli działaczki środowiska LGBT. Widać zatem, że rozmówczynie poza grą dla klubu poświęcają się także innym sferom i odgrywają nie tylko tradycyjne role – jak w przypadku matki, żony i partnerki, ale także aktywnie działają w przestrzeni zawodowej. Rozmów-czynie pracują w takich branżach jak: gastronomia, zarządzanie nieruchomości-ami, działalność finansowa, działalność związana z rekreacją, handel i usługi oraz administracja.

Większość piłkarek nie potrafiła wskazać, która z wykonywanych ról jest dla nich najważniejsza:

No to chyba nie mam takiej najważniejszej, trudno mi to wybrać. Moje życie nie byłoby takie same, gdyby jakiegoś elementu w nim zabrakło, jestem zadowolona z tego, co mam i skupiam się na wszystkim [Piłkarka 1].

Obecnie nie zwracam uwagi, czy któraś rola jest dla mnie szczególnie ważna. Chcę być możliwie dobra w każdej roli, w którą się aktualnie wcielam. Tak samo ważne jest dla mnie bycie dobrą partnerką, córką oraz przyjaciółką. Zależy mi na mojej pracy, chcę iść w tym dalej, rozwijać się. Mam też swoje pasje, to znaczy gram trochę na gitarze tak dla siebie, po rezygnacji z gry w piłkę nożną nie porzuciłam też zupełnie sportu [Piłkarka 2].

Takie podejście może się wiązać z tym, że żadna z ról nie jest decydująca w trajektorii życia respondentek. Rola piłkarki taką nie jest, gdyż nie gwarantuje stabilności, inne role muszą „ustąpić” pasji piłkarskiej, która nadal wypełnia ważną część tożsamości.

Dla niektórych respondentek bardzo ważną rolą jest ta, która wiąże się z życiem bliskich:

Najważniejsza jest dla mnie moja kobieta [partnerka]. Bycie dla niej dobrą jest dla mnie najważniejsze. I walka o nasze wspólne cele, abyśmy my, jako my i jako reszta wspólnoty LGBT, mieli w tym kraju lepiej, bo wszyscy widzą, co się dzieje i jak jesteśmy traktowani [Piłkarka 5].

Jestem żoną i to jest dla mnie najważniejsze prywatnie. Zawodowo mogą się dziać różne rzeczy, ale nie wolno zaniedbywać rodziny, bo ona jest najważniejsza i zawsze z nią jakoś będzie. Kiedyś najważniejsza była dla mnie piłka. Nie mówię, że teraz nie jest, ale jest tak samo ważna, bo dzięki niej mam na życie [Piłkarka 7].

Ten wątek potwierdza ustalenia z istniejących już badań mówiących o kluczowej roli bliskich w karierze zawodniczek (Darroch, Hillsburg 2017; McGannon et al. 2018). Dzięki nim łatwiej jest godzić obowiązki i przełamywać trudności.

W niektórych przypadkach respondentki dostrzegają punkty przełomowe zarówno w życiu prywatnym, jak i sportowym, co wskazuje, że rozwój, zmiana, jest przez nich postrzegana w obu sferach:

Prywatnie to na pewno ślub. Nowa droga życia i te sprawy. To koniec życia na swój rachunek i życie też dla kogoś innego. Ale pod względem sportowym to przełomem był mój debiut w Ekstralidze przeciw Górnikowi Łęczna [Piłkarka 7].

Obie sfery w pewien sposób się przenikają, choć w związku z tym, że piłka nożna jest dla wielu respondentek przede wszystkim hobby (status amatorki), trudno się dziwić, że sprawy prywatne, rodzinne zyskują dużą wagę. Piłka nożna w profilu amatorskim nie jest ostoją, nie gwarantuje zapewnienia egzystencji. Rodzina – choć niekoniecznie w zakresie materialnym – już tak.

Status piłki nożnej kobiet w Polsce jest nieporównywalny z dyscypliną uprawianą przez mężczyźn. Rozmówczynie dostrzegały niski poziom kobiecej piłki

nożnej w Polsce i mówiły o tej dyscyplinie jako niewdzięcznej, bowiem czas włożony w treningi i mecze nie przekładał się na materialne i prestiżowe gratyfikacje. Respondentki są świadome deficytów i słabych stron bycia piłkarką. W swoich wypowiedziach mimo to zwracają uwagę na rozwój umiejętności sportowych, zdolności interpersonalne, a także pozytywny wpływ na ich charakter. Jednak – a to najbardziej wybrzmiewa w narracjach kobiet (szczególnie u tych, które zrezygnowały z gry) – pozytywne strony nie przeważały szali na korzyść kontynuowania gry. Grupa byłych piłkarek jednogłośnie stwierdza, że ich decyzja o rezygnacji z klubowych rozgrywek była związana z chęcią zaangażowania się w inne, znacznie ważniejsze dla nich sfery życia – edukację, wychowanie dziecka, a nawet poświęcenie się innym dyscyplinom sportowym, takim jak boks czy siatkówka. Ich wybory wpisują się w szersze tendencje widoczne w świecie kobiecego futbolu dotyczące „podwójnej kariery” (*dual career*), gdy zawodniczki planują – oprócz treningów – ścieżki związane np. z edukacją (Harrison et al. 2020).

Dylematy i konflikty ról

Zważywszy na stereotypy na temat płci oraz w związku z tym, że piłka nożna ujmowana jest jako „męska” aktywność, respondentki już na wstępie zmagają się z konfliktami odnoszonymi do roli piłkarki – muszą bowiem nieustannie udowadniać, że uprawianie sportu nie degraduje innych ról. Rozmówczynie pełniły – bądź nadal pełnią – rolę piłkarki na różnych etapach swojego życia, co pozwala na dokładniejszą analizę, jak granie w piłkę wpływało na różne sfery ich codziennej aktywności.

Pierwszą płaszczyzną, która może generować konflikt z rolą piłkarki, jest edukacja. Badane zaczynające swoją przygodę z futbolem już w młodym wieku zauważają, że zobowiązania szkolne i piłkarskie nie pozwalały im na pełne zaangażowanie się w obie dziedziny. Obowiązki kolidowały ze sobą w takim stopniu, że rozmówczynie były zmuszone zrezygnować z gry dla klubu, ponieważ – pomimo miłości do piłki nożnej – kwestie związane z nauką były dla nich znacznie ważniejsze (także dlatego że benefity płynące z kariery piłkarek są niepewne). Ponadto niezależnie od tego, w jakim okresie rozmówczynie wstąpiły w szeregi drużyny, każda z nich wskazywała negatywny wpływ roli piłkarki na ich życie towarzyskie. Przejawiało się to brakiem czasu dla swoich bliskich, nieuczestniczeniem w różnych wydarzeniach rodzinnych, a niekiedy nawet pogorszeniem się relacji z bliskimi. Jednakże niektóre kobiety podkreślały, że właśnie natłok obowiązków umacniał ich więzi z rodziną i przyjaciółmi.

Liczba jednostek treningowych i inne jednostki typu mecze czy turnieje potrafiły zabierać sporo czasu, przez co miałam go mniej dla bliskich mi osób, dlatego

często odmawiałam znajomym i rodzinie. Nie zawsze mogłam być na jakichś spotkaniach, w zasadzie bywałam na nich bardzo rzadko. Nie mogę powiedzieć, że zarywałam przez to naukę, bo zawsze się do tej materii przykładałam, ale czasami nauczanie się na jakiś sprawdzian było trudniejsze z uwagi na ograniczony czas. Musiałam się przygotowywać znacznie szybciej niż wszyscy. Problem pojawiał się w sytuacji, kiedy tych sprawdzianów było więcej niż jeden czy dwa w przeciągu tygodnia [Piłkarka 2].

Miałam mniej czasu na budowanie relacji, ale świadomość, że osoby dla mnie ważne mnie wspierają umacniały tę więź, to na pewno [Piłkarka 8].

Z racji faktu, że większość rozmówczyń jest obecnie w związku (jedna z nich zawarła już związek małżeński), zapytano je także o wpływ bycia piłkarką na relacje z partnerami. Jak się okazuje, pomimo niewielkiej ilości czasu, który kobiety poświęcają na życie towarzyskie, nie odczuwają one konfliktu ról na linii piłkarka – partnerka. Wynika to przede wszystkim z wyrozumiałości ich partnerów i ogromnego wsparcia otrzymywanego z ich strony, a także przykładania szczególnej uwagi kobiet do pielęgnowania ich związku.

Na pewno mamy dla siebie znacznie mniej czasu niż jakieś inne pary z naszego otoczenia. Ale tutaj pomaga mi to, że mój chłopak jest bardzo wyrozumiały, wie, że i on, i piłka są dla mnie ważne, oczywiście on jest najważniejszy, ale mój rozwój wiele dla niego znaczy. Pomaga mi, nie czepia się, jak czasem nie mamy, jak się spotkać, ale każdą wolną chwilę spędzamy ze sobą. No, także bywa trudno, ale dajemy sobie radę i to całkiem nieźle mogę powiedzieć [Piłkarka 1].

Każdego dnia próbuję, aby moja rodzina i przede wszystkim mój mąż nie odczuwał zaniedbania z mojej strony [Piłkarka 7].

Jak pokazują badania dotyczące uczestnictwa kobiet w sportach tradycyjnie „męskich” (np. rugby), zawodniczkom łatwiej jest być zaangażowaną w sport, gdy mają wsparcie członków rodziny (Murray, Howat 2009). Respondentki podkreślają, że bycie w związku oznacza dla nich nie tylko wsparcie, ale i poczucie stabilności, co wpisuje się w opisywanych w literaturze etap „życia jako część pary” (Debois et al. 2012).

Czynnikiem, który z oczywistych powodów może wpływać na uprawianie sportu, jest macierzyństwo. Jedna z badanych, która została mamą, zrezygnowała z gry w piłkę nożną właśnie wtedy, chciała bowiem w całości poświęcić się wychowywaniu syna. Piłkarki, które odkładają w czasie decyzję o powiększeniu rodziny, obawiają się tego, jak będzie wyglądało ich życie po urodzeniu dziecka, choć – jak podkreśla jedna z nich – nie myślą o rezygnacji ze sportu (godzenie roli matki i zawodniczki jest przedmiotem licznych badań, zob. np. Palmer, Leberman 2009;

Spowart et al. 2018). Trudno jednak wyciągnąć jakiegokolwiek wnioski w tej sytuacji, bowiem powrót do klubowych rozgrywek po narodzinach dziecka jest zależny od wielu czynników, począwszy od sprawności i ogólnego samopoczucia kobiety, skończywszy na możliwościach zapewnienia opieki.

Szczerze, nie myślałam o tym jeszcze, ale no jak pojawia się dziecko, czasu jest mniej i wszystko skupia się wokół niego. Ale z treningów nie chciałabym rezygnować. To znaczy, wiadomo, po porodzie i w ogóle na pewno bym sobie odpuściła, a potem jak już doszłabym do siebie, to powrót do sportu. Nie wytrzymałabym bez aktywności [Piłkarka 1].

(...) nie wiem, co będzie, jak pojawi się dziecko, to przecież wywróci wszystko, i trochę się tego boję, i dlatego dziecko planujemy, jak już będę na to gotowa [Piłkarka 7].

Część z respondentek – nawet kobiety, które zrezygnowały już z gry dla klubu – twierdzi, że pomimo znacznie większej ilości obowiązków, dzięki odpowiedniej organizacji czasu były w stanie pogodzić wszystkie stawiane im oczekiwania. Choć odczuwają w tej kwestii pewne trudności i negatywnie odbija się to zwłaszcza na ich życiu towarzyskim, potrafią efektywnie działać w kilku sferach jednocześnie.

Nauczyłam się dzięki temu tak wszystko pogodzić, by nie zaniedbywać swoich innych obowiązków. Uważam, że to jest kluczowa umiejętność, jeśli chce się robić dużo. Ja chcę, od zawsze chciałam, i wbrew pozorom natłok obowiązków, który wypełniał cały mój dzień, w tym treningi, mecze i wszystko, co związane z piłką nożną, był dla mnie łatwiejszy do ogarnięcia, bo wszystko było dopięte na ostatni guzik, i w ten sposób żyłam intensywnie, i może nie było czasu na spontaniczność, czego czasem brakowało, ale lepiej jest mieć wszystko poukładane [Piłkarka 5].

Czasami mam wrażenie, że to ja jestem centrum świata i wszystko kręci się wokół mnie [śmiech]. Mam ten luksus, że wszyscy rozumieją, że czegoś nie mogę albo nie mam na to czasu. Ja też ich we wszystkim wspieram, więc się rozumiemy [Piłkarka 7].

Należy wziąć pod uwagę, że wiele zależy od sytuacji życiowej jednostki, na co składają się takie elementy jak: etap życia, w jakim obecnie znajduje się piłkarka, wsparcie i pomoc jej bliskich oraz to, jakie dodatkowe role pełnią – i ile wymagają od nich poświęceń i zaangażowania. Konflikt ról był szczególnie widoczny na płaszczyźnie piłka nożna versus nauka. Również kobiety, dla których kwestią priorytetową jest macierzyństwo, mogą mieć większe trudności z pogodzeniem obowiązków wynikających z ról matki i piłkarki niż te bezdzietne. Ponadto przedstawione przez badane powody całkowitej rezygnacji z klubowych rozgrywek

różniły się między sobą i porzucenie futbolu nie zawsze wynikało u nich z odczuwania konfliktu ról. Na tę decyzję miała wpływ choćby miłość do innego sportu i chęć całkowitego zaangażowania się w inną dyscyplinę.

Podsumowanie

Piłka nożna jest najpopularniejszym sportem na świecie. Wydaje się jednak, że należałoby powyższe stwierdzenie uściślić, dodając: męska piłka nożna. Jej żeńska odmiana dopiero wkracza na salony popularności i publicznego zainteresowania. Choć w wielu krajach (np. Niemcy, Anglia czy USA) toczy się żywa dyskusja na temat rozwoju piłki kobiecej, w Polsce kobiety wciąż muszą walczyć o uznanie, przekonując, że jest to również sport dla nich. Piłka nożna kobiet jest niedofinansowana, oparta przede wszystkim na amatorskiej strukturze zaangażowania poszczególnych piłkarek. Paradoksalnie jednak ta okoliczność pozwala łatwiej dostrzec specyfikę roli piłkarki na tle innych ról społecznych, w które są zaangażowane kobiety. Piłkarki, które nie mogą się utrzymać ze sportu, muszą angażować się w odgrywanie innych ról, poświęcać im czas i energię. W konsekwencji zwiększa się prawdopodobieństwo wystąpienia konfliktu ról.

Z powyższych badań wynika, że łączenie wielu ról może rodzić pewne problemy, szczególnie gdy godzi się bycie piłkarką z byciem uczennicą, studentką, matką. W niektórych przypadkach respondentki muszą konfrontować się z niechęcią i stereotypami (również ze strony bliskich) na temat „nienaturalności” kobiecej piłki. Konflikt ról zatem w ich przypadku nie dotyczy tylko „obiektywnych” kryteriów – np. nachodzenia się planów treningowych z wydarzeniami z życia rodzinnego, zajęciami na uczelni czy zmianą w pracy. Głosy przekonujące, że piłka nożna nie jest dla kobiet, dodają warstwę znaczeniową i tożsamościową do „bycia piłkarką”, bowiem zmuszają do odpowiedzi nie tylko na pytanie: „Czy jestem dobrą piłkarką?”, ale przede wszystkim: „Czy wciąż pozostaję kobietą?”. W przypadku męskiej odmiany takie dylematy zapewne nie istnieją lub pozostają nieistotne, ponieważ rywalizacja na boisku doskonale wpisuje się w kulturowe skrypty bycia mężczyzną.

Większość respondentek uczy się radzić sobie ze stereotypami, wspomina o motywacji i sile, jaką zyskują nie tylko na skutek zwycięstw na boisku, ale może przede wszystkim – dzięki pokonywaniu znacznie poważniejszych przeszkód: ukształtowanych przez wiele dekad normatywnych skryptów na temat tego, co jest „kobiece”, a co nie. Korzystając z teoretycznego instrumentarium studiów genderowych, można powiedzieć, że analiza roli piłkarki doskonale wpisuje się w dyskusję wokół koncepcji *doing gender* (West, Zimmerman 1987). Konstatację o kulturowym i nieuniwersalistycznym charakterze płci można przełożyć na teren

zmagani piłkarek ze swoją tożsamością i rolą. Choć piłka nożna ma niemal „uniwersalistycznie” męski charakter, narracje respondentek pokazują, że konstrukty o „babochłopach” można kontestować i odrzucać, choć często wymaga to samozaparcia oraz wsparcia innych (ich akceptacji). Stawanie się piłkarką i definiowanie tej roli to tak naprawdę ciągłe *doing football*, ciągłe odzyskiwanie kulturowej przestrzeni, zawładniętej przez męską dominację. To zatem kwestionowanie „naturalnie” ustanowionych podziałów na męskie i kobiece. W piłce nożnej, podobnie jak w innych sportach, *doing football* to przede wszystkim ukazywanie, że gra kobiet jest taką samą grą i tylko przyjęcie pewnych kulturowych standardów decyduje, czy to zaakceptujemy, czy nie.

Liczne badania przywołane w artykule wskazują, że kobiety zmuszone są niekiedy do „żonglowania” między rolami. Podobnie ma się z polskimi piłkarkami, które, nie chcąc (lub nie mogąc z powodów ekonomicznych) rezygnować z innych ról, uczą się dokonywania wyborów między nimi. Peryferyjny i quasi-amatorski charakter piłki kobiet w Polsce – nawet na najwyższym szczeblu rozgrywek – powoduje, że z czasem przewagę zyskują role związane z edukacją, pracą czy macierzyństwem. Profesjonalizacja piłki kobiecej, z którą zapewne pojawią się bardziej zróżnicowane systemy wsparcia piłkarek (nie tylko bliskich), może być kluczowym czynnikiem, dzięki któremu wybieranie ról nie będzie musiał skutkować rezygnacją z którejkolwiek z nich.

Literatura

- Bell B., 2012, *Levelling the Playing Field? Post-Euro 2005 Development of Women's Football in the North-West of England*, „Sport in Society: Cultures, Commerce, Media, Politics”, no. 3.
- Blossfeld H.P., 2019, *The New Role Of Women Family Formation In Modern Societies*, London–New York: Routledge.
- Burton L., Leberman S., 2017, *Women in Sport Leadership. Research and Practice for Change*, London–New York: Routledge.
- Butler J. 2008. *Uwikłani w płęć: Feminizm i polityka tożsamości*, Warszawa: Krytyka Polityczna.
- Caudwell J., 2003, *Sporting Gender: Women's Footballing Bodies as Sites/Sights for the (Re)Articulation of Sex, Gender, and Desire*, „Sociology of Sport Journal”, no. 4.
- Caudwell J., 2007. *Queering the Field? The Complexities of Sexuality within a Lesbian-Identified Football Team in England*, „Gender, Place & Culture”, no. 2.
- Chodkowska M., 2002, *Teoria ról społecznych a badania socjopedagogicznych problemów zdrowia i choroby*, „Chowanna”, nr 18.
- Coakley J., 2006. *The Good Father: Parental Expectations and Youth Sports*, „Leisure Studies”, no. 2.
- Cohen D.T., 2016, *Iron Dads: Managing Family, Work and Endurance Sport Identities*, London: Rutgers University Press.

- Connell R., 2005, *Masculinities*, Cambridge: Polity Press.
- Cox B., Thompson S., 2001, *Facing the Bogey: Women, Football and Sexuality*, „Football Studies”, no. 2.
- Darroch F., Hillsburg H., 2017, *Keeping Pace: Mother versus Athlete Identity among Elite Long Distance Runners*, „Women’s Studies International Forum”, no. 62.
- Debois N., Ledon A., Argiolas C., Rosnet E., 2012, *A Lifespan Perspective on Transitions During a Top Sports Career: A Case of an Elite Female Fencer*, „Psychology of Sport and Exercise”, no. 5.
- Domański H., 1999, *Zadowolony niewolnik idzie do pracy*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Dworkin S.L., Messner M.A., 1999, *Just Do What? Sport, Bodies, Gender* [w:] J. Lorber, B. Hess, M.M. Ferree (eds.), *Revisioning Gender*, Thousand Oaks: Sage.
- Fasting K., Sisjord M., 1985., *Gender Roles and Barriers to Participation in Sports*, „Sociology of Sport Journal”, no. 4.
- Fields S., 2001, *Cultural Identity, Law and Baseball. Culture*, „Sport, Society”, no. 2.
- Gajtkowska M., 2016, *Rola matki jako obszar dylematów współczesnych kobiet. Badania własne*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 1.
- Gentile A., Boca S., Giammusso I., 2018, *Play Like A Woman! An Overview of Gender from The Perspective of Physical Education Football Players’ Female Students*, „Psychology of Sport and Exercise”, no. 39.
- Gębka M., 2015, *Znaczenie koncepcji ról Floriana Znanięckiego oraz Daniela Levinsona w badaniach nad rolami społecznymi*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne”, t. XXVI.
- Gozdowski P., 2019., *Piłkarska ekstraklasa na drodze ku miliardom. Pieniądze w polskiej piłce coraz większe*, <https://innpoland.pl/152243,pilkarska-ekstraklasa-na-drozdze-ku-miliardom> (dostęp: 13.09.2021).
- Greenhaus J.H., Beutel N.J., 1985, *Sources and Conflict between Work and Family Roles*, „The Academy of Management Review”, no. 1.
- GUS, 2018, *Kobiety i mężczyźni na rynku pracy*, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Harris J., 2007, *Doing Gender on and off the Pitch: The World of Female Football Players*, „Sociological Research Online”, no. 1.
- Harrison G.E., Vickers E., Fletcher D., Taylor G., 2020, *Elite Female Soccer Players’ Dual Career Plans and the Demands they Encounter*, „Journal of Applied Sport Psychology”, no. first published online.
- Hooks B., 1989, *Choosing the Margin as a Space of Radical Openness*, „Framework: The Journal of Cinema and Media”, no. 36.
- Jakubowska H., 2012, *Trzymanie kobiet na dystans. Wykorzystywanie kategorii płci, rasy i różnicy w profesjonalnym sporcie*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3.
- Jakubowska H., 2014. *Gra ciałem. Praktyki i dyskursy różnicowania płci w sporcie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jakubowska H., Byczkowska-Owczarek D., 2018, *Girls in Football, Boys in Dance. Stereotypization Processes in Socialization of Young Sportsmen and Sportswomen*, „Qualitative Sociology Review”, no. 2.
- Jakubowska H., Antonowicz D., Kossakowski R., 2020, *Female Fans, Gender Relations and Football Fandom Challenging the Brotherhood Culture*, London–New York: Routledge.
- Korolczuk E., Kowalska B., Ramme J., Snochowska-Gonzalez C. (red.), 2018, *Bunt kobiet. Czarne protesty i Strajki Kobiet*, Gdańsk: ECS.

- Kowalczyk J., Rzepa T., 2015, *Konflikt ról rodzinnych i zawodowych a poczucie satysfakcji z życia*, „Opuscula Sociologica”, nr 2.
- Krzyżak C., 2019, *Lionel Messi zarobki na minutę, dziennie, rocznie. Ile zarabia Messi?*, <https://www.meczyki.pl/newsy/lionel-messi-zarobki-na-minute-dziennie-rocznie-sportbuzz/112859-n> (dostęp: 13.09.2021).
- Kwiatk A., 2014, *Kobieta-matka vs. Kobieta-pracownica. Jakość życia pracujących zawodowo matek*, „Studia Ekonomiczne”, nr 179.
- Lisowska E. 2008. *Równouprawnienie kobiet i mężczyzn w społeczeństwie*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
- Łoś M., 1985, „Role społeczne” w nowej roli [w:] E. Mokrzycki, M. Oficerska, J. Szacki (red.), *O społeczeństwie i teorii społecznej. Księga poświęcona pamięci St. Ossowskiego*. Warszawa: PWN.
- Marody M., Giza-Poleszczuk A., 2004, *Przemiana więzi społecznych*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Messner M., 1987, *The Life of a Man's Seasons: Male Identity in the Life Course of the Jock* [w:] M.S. Kimmel (ed.), *Changing Men. New Direction in Research on Men and Masculinity*, Newbury-London-New Delhi: Sage.
- McGannon K.R., McMahon J., Gonsalves Ch.A., 2018, *Juggling Motherhood and Sport: A Qualitative Study of the Negotiation of Competitive Recreational Athlete Mother Identities*, „Psychology of Sport and Exercise”, no. 36.
- Murray D., Howat G., 2009, *The 'Enrichment Hypothesis' as an Explanation of Women's Participation in Rugby*, „Annals of Leisure Research”, no. 12.
- Nosal P., 2015, *Społeczne ujęcie sportu. (Trudne) definiowanie zjawiska i jego dyskurs*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, nr 2.
- Olko P., Filip G., 2016, *Role społeczne odgrywane przez kobietę na przykładzie wybranych czasopism kobiecych*, „Słowo. Studia językoznawcze”, nr 7.
- Olubiński A., 1990, *Rola społeczna a procesy socjalizacji i wychowania*, „Ruch Prawniczy, Socjologiczny i Ekonomiczny”, nr 2.
- Palmer F., Leberman S., 2009, *Elite Athletes as Mothers: Managing Multiple Identities*, „Sport Management Review”, no. 4.
- Petty K., Pope S., 2018, *A New Age for Media Coverage of Women's Sport? An Analysis of English Media Coverage of the 2015 FIFA Women's World Cup*, „Sociology”, no. 3.
- Piłat-Borcuch M., 2013, *Konflikt ról społecznych – przypadek kobiet na Górnym Śląsku*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa”, nr 4.
- Scruton S., Caudwell J., Holland S., 2005, *'BEND IT LIKE PATEL'. Centring 'Race', Ethnicity and Gender in Feminist Analysis of Women's Football in England*, „International Review for the Sociology of Sport”, no. 1.
- Spowart L., Hughson J., Shaw S., 2008, *Snowboarding Mums Carve Out Fresh Tracks: Resisting Traditional Motherhood Discourse?*, „Annals of Leisure Research”, no. 11.
- Szczepański J., 1972, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa: PWN.
- Szewczak N., 2019, *Mundial na 7,5 procent. Piłkarki zarabiają ułamek tego, co piłkarze i mają dość*, <https://businessinsider.com.pl/sport/ile-zarabiaja-pilkarki-mundial-kobiet-2019/hmt0714> (dostęp: 21.01.2021).
- Sztompka P. 2002, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Znak.
- Szymczak J., 2019, *Piłkarki walczą z nierównościami i seksizmem. Bo mężczyźni latami nie grali fair*, <https://oko.press/pilkarki-walczą-z-nerownosciami-i-seksizmem-bo-mezczyzn-latami-nie-grali-fair/> (dostęp: 13.03.2021).

- Tekavc J., Wylleman P., Erpič C., 2020, *Becoming a Mother-Athlete: Female Athletes' Transition to Motherhood in Slovenia*, „Sport in Society”, no. 4.
- de Tocqueville A., 1969, *Democracy in America*. New York: Anchor Books.
- West C., Zimmerman D.H., 1987, 'Doing Gender', „Gender & Society”, no. 2.
- Whiston D., 1990, *Sport in the Social Construction of Masculinity* [w:] M.A. Messner, D.F. Sabo (eds.), *Sport, Men, and the Gender Order: Critical Feminist Perspectives*, Champaign: Human Kinetics.